

Co nowego w hajnowskim Kole Polskiego Związku Niewidomych?

Po raz trzeci w siedzibie Koła przy ulicy Piłsudskiego, 25 kwietnia 2016 roku, odbył się pokaz filmu z audiodeskrypcją. Tym razem, po filmach: "Chce się żyć" w reżyserii Macieja Pieprzycy i "Imagine" w reżyserii Andrzeja Jakimowskiego, członkowie stowarzyszenia obejrżeli klasyczną polską komedię z 1974 roku w reżyserii Stanisława Barei pt. "Nie ma róży bez ognia".

Co to jest audiodeskrypcja? Termin pochodzi z języka łacińskiego (audio- dotyczący słuchania, dźwięku oraz descriptio-opis) i jest usługą skierowaną do osób niewidomych i słabowidzących, polegającą na wpleceniu zwięzłego komentarza w ścieżkę dźwiękową, w której przerwy wykorzystuje się, by opowiedzieć, co dzieje się na ekranie, opisać postaci, scenografię, miejsce akcji, kostiumy, gestykulację i mimikę aktorów, a także barwy i światło.. Dzięki temu przekaz staje się bardziej zrozumiały, a odbiór – pełniejszy. Technika ta nie odnosi się wyłącznie do sztuki filmowej, dotyczy ona wszelkich sztuk wizualnych i ma zastosowanie , oprócz filmu i programu telewizyjnego, także w teatrze, sali operowej, galeriach sztuki, muzeach, dotyczy również ... stadionów sportowych. W 2006 roku w białostockim kinie "Pokój" odbył się pierwszy w Polsce seans kinowy z audiodeskrypcją. Był to film pt. "Statyści". Natomiast pierwsza w Polsce transmisja meczu piłkarskiego z audiodeskrypcją miała miejsce w październiku 2007 roku, podczas rywalizacji Jagiellonii Białostok z Zagłębiem Lubin. Kilkoro członków naszego Stowarzyszenia miało okazję obejrzeć operę "Carmen" G. Bizeta uzupełnioną o audiodeskrypcję przygotowaną przez białostocką "Fundację Audiodeskrypcja". Zaskakujące, o ile pełniejszy i bogatszy staje się wówczas odbiór sztuki.

Wracając do komedii Barei, należy ona do tych, które śmieszą i bawią, nawet jeśli już się je kilkakrotnie obejrzało. Komedia obyczajowa pokazuje kryzys mieszkaniowy PRL-u i nie tylko. Występuje w niej plejada ówczesnych filmowych gwiazd, takich jak między innymi: Jacek Fedorowicz, Mieczysław Czechowicz, Stanisława Celińska i Jerzy Dobrowolski. Wielu z nas pamięta ukazany w filmie świat absurdu lat 70-tych, ci zaś, którzy go nie pamiętają, mają również okazję do serdecznego śmiechu.

Czekamy z niecierpliwością na kolejny seans filmowy. Będzie to "Dziewczyna z szafy"- debiut kinowy cenionego reżysera niezależnego- Bodo Koxa, którego projekcję zaplanowaliśmy na 23 maja. Film trwa 1 godzinę i 30 minut. Jacek prosi sąsiadkę o opiekę nad swoim autystycznym bratem... Dramat, komedia, a może jedno przeplata się z drugim?..

I jeszcze serdeczne podziękowania Starostwu Powiatowemu w Hajnówce za wypożyczenie sprzętu umożliwiającego projekcje filmów.

Dorota Królikowska

plakat not found or type unknown